

## Lasy a obronność kraju

Леса и обороноспособность страны

Forests and national defensive system

Lasy zawsze odgrywały w wojnach doniosłą rolę, szczególnie w działaniach obronnych. Wiele przykładów tego zna historia wojen, począwszy od starożytności. Grecy pod Maratonem zwyciężyli najeźdźców dzięki wykorzystaniu jego lesistych i pagórkowatych okolic, które uniemożliwiły rozwinięcie i pełne wykorzystanie jazdy perskiej.

W zaraniu istnienia Państwa Polskiego szeroko wykorzystywano lasy na Śląsku i nad Odrą w walce z naporem niemieckim. Podczas najazdów tatarskich lasy były niemal jedyną ostoją umożliwiającą przetrwanie ludności wielu okolic a następnie odbudowę spopielenych osiedli. Wojsko Polskie umiejętnie posłużyło się lasem w bitwie z zakonem krzyżackim pod Grunwaldem. Szczególnie ważną rolę odgrywał las w okresie powstań ludowych i narodowych (np. powstanie przeciw najazdowi szwedzkiemu w 1656 r., powstanie styczniowe 1863 r.) — stanowiąc obronę sił życiowych społeczeństwa. Oddziały partyzanckie we wszystkich krajach, dawniej i dziś, mają swe oparcie w lasach. Obserwowane przez nas, w dzisiejszych czasach, walki narodowowyzwoleńcze w krajach kolonialnych i zależnych (Afryka, Ameryka Płd. i Środkowa) oraz walki o wyzwolenie społeczne (Wietnam, Laos, Kambodża) opierają się głównie na dużych obszarach leśnych.

Lasy zawsze stanowiły ochronę przed silniejszym przeciwnikiem, dawały schronienie słabszym, były i są naturalnymi twierdzami wojny partyzanckiej.

Las stanowił ważny czynnik podczas konfrontacji wielkich armii w wojnach współczesnych. Umiejętne wykorzystanie lasu przechylało szalę i wyniki wielu bitew.

Napoleon na pierwszym miejscu stawiał lasy wśród przeszkód terenowych a dopiero w następnej kolejności góry i szerokie rzeki. Rolę lasu, szczególnie nadgranicznego, oceniał wysoko francuski sztab generalny powodując wydanie ustawy o zalesieniach i ochronie lasów na pograniczu z Niemcami. W kampanii zimowej wojny francusko-niemieckiej 1870/1871 wykorzystał on pokryty lasami rejon Sologne osłonięty ze wschodu i północy rzeką do utworzenia nowej armii Loary. Szeroki ruch partyzancki Francuzów w wymienionej wojnie opierał się głównie o lasy.

Wojskowi specjaliści niemieccy w przeszłości domagali się podporządkowania gospodarki leśnej na rubieżach państwa celom obronnym i podniesienia stopnia zalesienia na terenach przygranicznych. W końcu XIX w., parlament pruski kierując się względami strategicznymi, posta-

nowił przeprowadzić zalesienie na wysuniętych krańcach wschodnich państwa. U podstaw tych wysiłków leżało przewidywanie, że w przyszłości lasy te będą mogły opóźnić lub powstrzymać natarcie wielkich jednostek kawalerii rosyjskiej. Lasy nadgraniczne miały również duże znaczenie jako naturalna osłona dla skrytej koncentracji sił i zaskoczenia przeciwnika.

Wykazując dbałość o zalesienie obszarów własnego państwa — niemieccy specjaliści wojskowi przemyśleli również nad sposobami zniszczenia lasów swych przeciwników, rozumieli bowiem dobrze, że tą drogą można skutecznie doprowadzić ich do całkowitego upadku. „Wyniszczmy doszczętnie narodowi nieprzyjacielskiemu jego lasy — pisano — a zniszczymy i wyludnimy jego kraj. Zniszczenia tego można dokonać nawet za pomocą narzucenia mu odpowiednio zredagowanego układu pokojowego, już po zakończeniu działań wojennych”. Trudno o bardziej wymowne określenie roli lasów, jako niezwykle ważnego czynnika biologicznego, gospodarczego, militarnego i politycznego.

Na mandżurskim teatrze działań w wojnie rosyjsko-japońskiej niezwykle ważną rolę odegrały nieprzebyte bory. Przyczyniły się one waleń do klęski wojsk carskich.

Podczas I wojny światowej rozległe lasy na pojezierzu mazurskim odegrały znaczną rolę. Na przykład w bitwie pod Tannenbergiem siły rosyjskie zostały rozbite dlatego, że Niemcy potrafili otoczyć je w lasach na zachód od Olsztyna, co spowodowało dezorganizację wojsk carskich.

Podczas pierwszej wojny światowej na froncie zachodnim jednostki armii francuskiej często chroniły się w lasach przed zniszczeniem w ogniu nacierających armii niemieckich. W latach 1915—1917 główne siły walczących stron posuwały się i toczyły bitwy na terenach otwartych, wykorzystując lasy do osłony przegrupowań, koncentracji odwodów, maskowania składów. Podczas niemieckiej ofensywy lipcowej 1918 r. marszałek Ferdynand Foch skoncentrował pod osłoną lasów duże siły, które następnie natarły na armię niemiecką i odrzuciły ją wstecz udaremniając jej zamiary. Podczas planowania natarcia na szerszym froncie unikano jednak obszarów leśnych, gdyż posuwanie się wojsk w terenie zakrytym jest bardzo utrudnione.

W okresie II wojny światowej lasy odegrały nie mniejszą rolę. Szeroki ruch partyzancki na obszarach okupowanych, szczególnie w ZSRR, Polsce i Jugosławii opierał się głównie na wielkich i średnich masywach leśnych. Lasy utrudniały wykonanie zadań bojowych I Armii Wojska Polskiego podczas przełamania hitlerowskich umocnień na Wale Pomorskim. Na froncie zachodnim ważne znaczenie spełniał na przełomie 1944—1945 lesisto-górski rejon Ardenów.

Znaczenie lasu dla celów obronnych należy rozpatrywać nie tylko w kategoriach operacyjno-taktycznych, lecz również w gospodarczych. Przemysł obronny wymaga dużej ilości surowców, których źródłem jest las, do produkcji materiałów wybuchowych, sprzętu wojskowego itd. Podczas wojny zużycie drewna gwałtownie wzrasta, ze względu na wzmożenie produkcji wojennej i szerokie jego zastosowanie na polu walki (mosty, schrony, umocnienia polowe, baraki dla wojska i ludności cywilnej ze zniszczonych osiedli, odbudowa miast i wsi, itp.). Świadczy o tym przebieg obu wojen światowych.

We Francji zużycie tego surowca było tak duże, iż w 1917 r. zorganizowano centralną organizację zaopatrywania przemysłu i armii w drewno. Armia brytyjska dysponowała kanadyjskim korpusem drwali w sile

56 kompanii. Armia amerykańska wydzieliła ze swego składu specjalny pułk leśny. W Niemczech używano do wyrębu lasów i obróbki drewna jeńców wojennych. Eksploatowano lasy przeważnie na okupowanych terenach. Ta akcja Niemiec zarówno w okresie I, jak i II wojny światowej, łącznie ze zniszczeniami powstałymi w wyniku działań wojennych, doprowadziła do okrutnej dewastacji lasów na ziemiach polskich. Podczas II wojny światowej niszczone je nie tylko przez gospodarke rabunkową, lecz również ze względu na ich znaczenie w walce obronnej naszego narodu, która w latach okupacji przybrała formę zorganizowanych działań partyzanckich.

Ze względu na potrzeby obrony, w niektórych państwach zachowywano pewne zapasy drewna na pniu, zwłaszcza w centralnych rejonach kraju, do wykorzystania na wypadek wojny, a w czasie pokoju oparto gospodarke leśną na stałej kontroli określonych rezerw.

Lasy na ogół dobrze maskują i umożliwiają skryte ześrodkowanie sił w celu uzyskania przewagi na określonym odcinku frontu. Pod osłoną zwartych obiektów leśnych wojska mogą dokonywać przegrupowań czy też postojów w odwodzie, w rejonach wyczekiwania. Istnieją jednak możliwości pozbawienia drzew listowia za pomocą środków chemicznych. Praktyki tego rodzaju stosują wojska amerykańskie w Wietnamie.

Ocenę taktyczną znaczenia określonego obszaru leśnego można przeprowadzić tylko łącznie z oceną ogólnego położenia i ukształtowania terenu, składu, wielkości, struktury drzewostanów oraz rodzaju podszycia lasu.

Dla prowadzenia walki w lesie na obszarze środkowo-europejskim istotne jest to, czy musi ona być prowadzona w rozległych, nieprzejrzystych i trudnych do przejścia lasach iglastych, czy też w rozległych a rzadkich starych lasach bukowych i dębowych, które nie stanowią poważniejszej przeszkody nawet dla wojsk zmechanizowanych. Dla czołgów las stanowi przeszkodę, jeżeli jego gęstość wynosi 4 i więcej drzew na 100 m<sup>2</sup>, a średnica drzew dochodzi do 20 cm, albo 11—15 drzew o średnicy 15—20 cm.

Znaczenie lasu w działaniach bojowych jest uzależnione od wieku drzewostanu, jego rodzaju, wilgotności i pory roku. Obszary lasów liściastych inaczej wpływają na przebieg działań latem lub zimą. Podczas gdy latem utrudniają widoczność i obserwację i dają osłonę przed obserwacją nieprzyjaciela, to zimą, a szczególnie po opadach śnieżnych, są przejrzyste nawet nocą. Oddziały unikają lasów liściastych zimą, a wykorzystują lasy iglaste, które są jednak znacznie wrażliwsze na pożary — niebezpieczne dla skoncentrowanych w lasach wojsk — zwłaszcza w okresach suszy.

Znacznie mniejszych sił i mniej czasu potrzeba do przeprowadzenia rozpoznania lasów rzadszych i bez podszycia, niż do rozpoznania lasów zwartych o gęstym, trudnym do przebycia, podszyciu. Ta uwaga odnosi się również do zapór leśnych. Są one skuteczną przeszkodą jedynie w lasach o gęstym, starym i zwartym drzewostanie.

W historii wojen wielkie bitwy w lasach były jednak rzadkością. Nacierający starali się obchodzić lasy. Armie wybierały otwarte tereny umożliwiające rozwinięcie wojsk i kierowanie nimi w bitwie.

Teren jest niezwykle ważnym czynnikiem w sytuacji bojowej, bez odpowiedniego rozpoznania i wykorzystania jego właściwości nie można wygrać również bitwy w wojnie współczesnej. Przegrupowanie wojsk w terenie zakrytym, nawet w pobliżu nieprzyjaciela może być często

niespodziewane. Rozległe gęste lasy zabezpieczają w dużym stopniu maskowanie, lecz z braku dróg utrudniają użycie wszystkich rodzajów broni, a w pewnych warunkach zupełnie uniemożliwiają użycie oddziałów zmechanizowanych. Nowoczesne środki rozpoznania (elektroniczne, noktowizyjne i inne) wyraźnie obniżają wartości maskujące lasów.

Duże lasy wywierają ujemny wpływ na działania zaczepne większych jednostek bojowych, utrudniają bowiem rozpoznanie, manewrowość, komunikację, zaopatrywanie, ubezpieczenie oraz wpływają hamująco na szybkość marszu.

Także łączność między oddziałami jest utrudniona, a w związku z tym utrudnione jest również dowodzenie i współdziałanie. W bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem wielkie jednostki przechodziły przez lasy w kilku kolumnach. Ze względu na możliwość nieoczekiwanego spotkania z nieprzyjacielem przyjmowały szlak pozwalający na szybkie rozwinięcie oddziałów do boju.

Las silnie zbombardowany przez artylerię i lotnictwo stanowi **zaporę** naturalną do przebycia nawet dla oddziałów pieszych — ze względu na zwały powypalanych i splątanych korzeni i pni leśnych.

Dla celów obronnych najkorzystniejsze są lasy o formach prostolinijnych i niewyraźnej granicy, bowiem wyraźnie zarysowane krawędzie lasu stanowią łatwy do określenia i niszczenia cel dla artylerii oraz lotnictwa.

Znaczenie dróg w rozległych lasach jest niezwykle ważne, można je rozpatrywać jako element oceny sytuacji i element planu bitwy. Drogi wykorzystuje się jako cele pośrednie, linie rozgraniczające współdziałające oddziały, do komunikacji wewnętrznej i funkcjonowania zaopatrywania. Przy drogach oraz na polanach zajmuje stanowiska ogniowe artyleria, aby mieć swobodę wyboru pola ostrzału. W podobnych miejscach organizuje się również lądowiska dla śmigłowców.

W działaniach chemicznych fala trującego gazu zatrzymuje się na ścianie lasu i wolno przenika do jego wnętrza. Jednak później, po zagazowaniu, na skutek słabego ruchu powietrza, las długo zachowuje skażoną atmosferę.

Ważnym dla obrony jest odpowiednie rozmieszczenie lasów, które utrudniają i obniżają skuteczność działania lotnictwa rozpoznawczego oraz bombardującego.

Na współczesnym polu walki w warunkach zastosowania broni jądrowej lasy nie straciły znaczenia jako przeszkody naturalne (choć przy obecnych możliwościach wojsk powietrzno-desantowych część sił łatwo może masywy leśne przeskoczyć na samolotach i śmigłowcach).

Użycie napalmu i innych środków zapalających, a także broni jądrowej — może wywołać w lasach, szczególnie sosnowych, ogromne pożary. Ponadto podmuch powietrzny wybuchu jądrowego powoduje powstawanie na rozległych obszarach wykrotów leśnych — drzew wywróconych w różnych kierunkach, co zupełnie uniemożliwia ruch pojazdów i niezwykle utrudnia poruszanie się oddziałów pieszych. Trzeba tutaj mieć na uwadze okoliczność, że jeśli stopień wilgotności drzew i krzewów przekracza 16% — to wówczas bory pod wpływem promieniowania cieplnego wybuchu jądrowego, bez względu na siłę podmuchu i wiatru, rzadko palą się płomieniem, przeważnie dymią i zwęglają się, jak podczas suchej destylacji.

Stopień zniszczenia lasów pod wpływem działania broni jądrowej jest uzależniony również od tego, czy są to lasy naturalne czy sztuczne (lasy

naturalne wykazują mniejszą odporność na działanie podmuchu jądrowego niż sadzone sztucznie), a także od tego, czy są to bory liściaste czy iglaste. Lasy liściaste są bardziej odporne wówczas, kiedy są bez liści.

Warto tutaj wspomnieć o wrażliwości lasów naszej strefy na promieniowanie przenikliwe. Zarówno drzewa iglaste, jak i liściaste, zostają uszkodzone przez napromieniowanie tego rzędu, które bywa śmiertelne dla człowieka. Szczególną wrażliwość na napromieniowanie wykazują lasy sosnowe. Szkodliwe następstwa w ich rozwoju można zaobserwować już po napromieniowaniu dawkami 1—2 rentgenów na dobę, a po napromieniowaniu dawkami 20—30 rentgenów na dobę obumierają zupełnie. Natomiast lasy liściaste są odporniejsze w tych warunkach; giną dopiero pod działaniem dawek przekraczających 30—60 rentgenów na dobę, lub po jednorazowej dawce 5000—10 000 rentgenów.

W wojnie współczesnej lasy mogą być wykorzystywane przez napaśnika do przerzutu grup sabotażowych i dywersyjnych na odległe polany leśne wokół wrażliwych na ich działanie węzłów komunikacyjnych i punktów obronnych. Wykrywanie oddziałów dywersyjnych i walka z nimi należy do jednostek obrony terytorialnej na całym obszarze kraju — od strefy działań bojowych począwszy aż do najgłębszej strefy tyłów.

Las posiada również pośrednie znaczenie dla sprawy obrony kraju, nie tylko jako źródło wielu cennych surowców dla przemysłu obronnego, lecz także jako źródło zdrowia obywateli — obrońców ojczyzny. Odgrywa tutaj ponadto pewną rolę czynnik psychologiczny — oddziaływanie walorów estetycznych lasu, które podnoszą piękno kraju rodzinnego oraz wpływają dzięki temu na wzrost gotowości do wysiłku i ofiar u obywateli w jego obronie.

Postulaty obronności są uwzględniane w planach przestrzennego zagospodarowywania kraju. W tych zamierzeniach powinny być uwzględnione powierzchnie leśne, które mogą odegrać ważną rolę w przypadku wybuchu wojny, nie mniej ważną, niż w przeszłości. Znaczenie obronne ma każdy zagajnik, nawet każda większa kępa drzew. Z punktu widzenia obronności należy dbać o to, aby powierzchnie lasów nie tylko nie uszczuplano, lecz aby je powiększano, zwłaszcza na obszarach o małej lesistości. Chodzi tutaj o właściwe rozmieszczenie zalesienia i podniesienie go do poziomu najwyższego, takiego jaki jest w Europie środkowej i zachodniej w państwach o dużej lesistości. Chodzi o to, aby potrzeby obrony kraju i interesy gospodarstwa leśnego mogły być w całej pełni zabezpieczone.

Ściśle przestrzeganą przez Wojsko Polskie zasadą jest troskliwa ochrona lasów i szeroki udział w rozszerzaniu zalesienia. Jednostki wojskowe często korzystają z obszarów leśnych podczas ćwiczeń i dłuższych pobyków na poligonach. Aby ustrzec je przed powstaniem szkód żołnierze prowadzą obserwację i ofiarnie uczestniczą w likwidacji pożarów na terenach leśnych. Na mocy zawartego porozumienia o współpracy między Głównym Zarządem Politycznym WP i Zarządem Głównym Ligi Ochrony Przyrody, podejmuje się liczne przedsięwzięcia, których celem jest kształtowanie właściwego stosunku środowiska wojskowego do przyrody, zapobieganie jej uszkodzaniu i niszczeniu. Przedmiotem ochrony są przede wszystkim obszary leśne. W myśl porozumienia wojsko prowadzi na swym terenie szeroką pracę uświadamiającą, akcję „Wiosna” — polegającą na zadrzewianiu garnizonów i udziale wojska w ogólnokrajowej kampanii zadrzewiania nieużytków i obszarów leśnych oraz akcję „Po-

ligon”, która ma na celu pracę propagandową wśród żołnierzy przed i podczas ich pobytu na ćwiczeniach, ponadto ochronę przyrody, wśród której żołnierze przebywają często dłuższe okresy.

Lasy odgrywają niezwykle ważną rolę gospodarczą, zdrowotną, klimatyczną, społeczną — w tym obronną i wiele innych. Każda z tych wartości lasu byłaby dostatecznym uzasadnieniem dla najwyższej troski o jego stan i stały rozwój. Wszystkie łącznie sprawiają, że lasy są jednym z najwyższych bogactw narodowych. Zasługują na najtroskliwszą opiekę państwa i wszystkich jego obywateli.